

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **T. S.**

skazanego za czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

oraz **M. S.**

skazanego za czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 28 października 2020 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w B.

z dnia 4 lutego 2019 r., sygn. akt III K (...)

postanowił:

1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;

2. zasądzić od skazanych T. S. i M. S. na rzecz Skarbu

**Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego – w
częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 4 lutego 2019 r., sygn. akt III K (...), rozstrzygnął o odpowiedzialności grupy oskarżonych osób, przy czym M. S., orzekając w granicach czynu opisanego w punkcie XI części wstępnej wyroku, uznał za winnego tego, że w nocy z 5 na 6 grudnia 2007 r., w C., w celu osiągnięcia

korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, udostępnił im pomieszczenia magazynowe, pomagając w ukryciu naczepy W. o nr rej (...) o wartości 75.000 zł, działając na szkodę V. S.A. w W. i z racji ubezpieczenia w ramach polisy nr (...) - na szkodę (...) TU S.A., a także towaru w postaci telewizorów, odtwarzaczy DVD i zestawów kina domowego o łącznej wartości 344.448,24 zł na szkodę J. G. i A. S.A., o których wiedział, że pochodzą z czynu zabronionego, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 4 kwietnia 2003 r. do 6 listopada 2003 r. kary pozbawienia wolności m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 278 § 1 k.k., orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 10 lipca 2001 r., sygn. akt III K [...] /00, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 11 grudnia 2002 r., sygn. akt III 1 Ka [...] /02, czym oskarżony M. S. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 80 zł stawka (pkt 19 wyroku). Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w dniu 12 czerwca 2012 r. (pkt 20). Na mocy art. 46 § 1 k.k., według stanu prawnego obowiązującego dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., orzekł wobec M. S. obowiązek naprawienia w części szkody wyrządzonej przypisanym mu przestępstwem przez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. G. kwoty 20.000 zł (pkt 21). Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w łącznej kwocie 2817,78 zł (pkt 30).

Apelację od tego wyroku złożyli m.in. prokurator, zaskarżając go na niekorzyść M.S. oraz obrońca tego oskarżonego, który wskazał, że zaskarża wyrok w całości w zakresie, w jakim dotyczy oskarżonego, tj. jego pkt 19, 20 i 21 (nie wymienił jednak pkt 30). Zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegających na przyjęciu, że oskarżony S. (tak w oryginale) S. wspólnie z innymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomógł innym osobom w ukryciu naczepy W. o nr rej. (...) o wartości 7.000 zł w sytuacji kiedy z materiału dowodowego, a w szczególności wyjaśnień samego oskarżonego i innych współoskarżonych wynika, że S. S. nie miał świadomości, że przedmiotowa

naczepa pochodzi z czynu zabronionego, a jego intencją od początku była koleżeńska pomoc T. S., natomiast zeznania K. O. były jedynie pomówieniem i formą uniknięcia przez niego odpowiedzialności”.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. S. od stawianego mu zarzutu, ewentualnie, „z ostrożności procesowej”, wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania „celem weryfikacji zeznań K. O. i przesłuchania jego żony M. O., która posiada wiedzę o relacjach swojego męża dotyczących przebiegu zdarzeń tj. okoliczności udostępnienia miejsca parkowania tira z naczepą W.”.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 28 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zaskarżony wyrok zmienił m.in. w stosunku do oskarżonego M. S. w ten sposób, że w pkt 19 uzupełnił podstawę prawną skazania i wymiaru kary o stwierdzenie, że wskazane tam przepisy dotyczą Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. W pozostałym zakresie wyrok co do M. S. utrzymał w mocy i zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł m.in. obrońca aktualnie skazanego M.S.. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając „rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a to:

1. Obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku:

- art. 177 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art 410 k.p.k. poprzez niedopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. O., żony inicjatora całego przestępczego procederu K. O. w sytuacji kiedy on zmarł, a z materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że znacznie wcześniej zwierzył się jej z rzeczywistego planu i faktycznego przebiegu zdarzenia, dokładnie wskazując kto jaką rolę pełnił i kogo wykorzystał,
- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób przekraczający ramy swobodnej oceny dowodów w szczególności stwierdzając, że nie jest wymagana weryfikacja wiarygodności K. O. w sytuacji kiedy Sąd I instancji bez naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. mógł to uczynić.

2. Naruszenie prawa materialnego, a to art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy zachowanie oskarżonego nie

polegało na wyczerpaniu znamion tego przestępstwa a jedynie na wyrażeniu zgody na prośbę kolegi T. S. o pomoc w parkowaniu naczepy, co nie oznacza, że spotkanie tych mężczyzn musi być traktowane jako usiłowanie, przygotowanie czy popełnienie przestępstwa”.

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...). Nadto w oparciu o art. 532 § 1 k.p.k. zwrócił się o wstrzymanie wykonania kary pozbawienia wolności wymierzonej skazanemu przez Sąd Okręgowy w B., co w świetle powołanego przepisu należało potraktować jako wniosek o wstrzymanie zaskarżonego orzeczenia.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. W istocie skarga ta sytuuje się na granicy dopuszczalności, bowiem nie respektuje konsekwencji wypływających z faktu, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Wobec tego podniesione w niej zarzuty muszą wskazywać na rażące naruszenie prawa, do którego doszło w postępowaniu prowadzonym przez ten sąd. Zatem w kasacji nie można formułować zarzutów stosownych dla zwykłego środka odwoławczego, kwestionujących w rzeczywistości procedowanie i orzeczenie sądu *meriti*. Nie można też, co wynika z art. 523 § 1 k.p.k., pod pozorem zarzutu naruszenia prawa kwestionować poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Tymczasem przedmiotowa kasacja tych reguł nie przestrzega, bowiem realia procesowe sprawy każą uznać, że jej zarzuty odnoszą się do sposobu procedowania i wyroku Sądu I instancji, a nie Sądu odwoławczego. W tym względzie należy wskazać, co następuje:

1. Niezależnie od tego, że wymieniony przez obrońcę jako naruszony (wraz z art. 410 k.p.k.) art. 177 § 1 i 2 k.p.k. mówi o obowiązku stawienia się i złożenia zeznań osoby wezwanej w charakterze świadka oraz o możliwości przesłuchania świadka

w miejscu jego pobytu, zatem nie dotyczy niedopuszczenia przez organ procesowy dowodu z zeznań określonej osoby, trzeba podkreślić, że to Sąd I instancji postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 21 stycznia 2019 r. oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań m.in. M. O. (k. 6327 odw.- 6328 akt sprawy). Jest przy tym znamienne, że wniosek ten nie został złożony przez M. S., względnie przez jego obrońcę, co zdaje się wskazywać, że nie widzieli oni potrzeby przeprowadzenia wspomnianego dowodu. Jest to zrozumiałe w sytuacji, gdy według autora wniosku – obrońcy współoskarżonego T. S. (k. 6314, 6316), M. O. i inne osoby miałyby złożyć zeznania „na okoliczność ustalenia zakresu relacji T. S. i A. (tak w oryginale – uw. SN) O. w okresie roku 2008 i w latach poprzednich (...)”. Wniosek ten nie został ponowiony w postępowaniu apelacyjnym, co w razie jego oddalenia przez Sąd *ad quem* dawałoby możliwość podniesienia w kasacji zarzutu obrazy art. 170 § 1 k.p.k. Trudno też nie zauważyć, że autor omawianej kasacji nie zechciał konkretnie wskazać, który to materiał dowodowy świadczył o bogatej wiedzy M. O. o „rzeczywistym planie i faktycznym przebiegu zdarzenia”.

2. Oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonał Sąd I instancji (nieprzypadkowo o tym organie wprost jest mowa w zarzucie z pkt 1 tiret drugie kasacji), zatem pod jego adresem obrońca M. S. powinien zgłosić zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. Tymczasem w apelacji poprzestał na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i tylko przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k. można by doszukiwać się w tej skardze zastrzeżeń co do prawidłowości oceny dowodów. Wymaga też podkreślenia, że podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest wówczas, gdy sąd ten samodzielnie poczynił ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu I instancji, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06). W rozpatrywanej sprawie nie miało to jednak miejsca, bowiem Sąd odwoławczy zaaprobował ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy.

3. Sąd I instancji, a nie Sąd odwoławczy dokonał subsumpcji zachowania M. S. pod określone przepisy prawa, zatem jeżeli doszłoby w tym względzie do

nieprawidłowości, prawo materialne naruszyłby Sąd *meriti* i odpowiedni zarzut obrońca powinien zamieścić w apelacji, czego jednak nie uczynił. Nasuwa się wniosek, że stawiając zarzut z pkt 2 kasacji, skarżący dążył do ominięcia zakazu wnoszenia tej skargi z powodu błędu w ustaleniach faktycznych. Treść zarzutu każe bowiem przyjąć, że tylko werbalnie obrońca podniósł naruszenie prawa materialnego, a w rzeczywistości podważał poczynione w sprawie ustalenia faktyczne w zakresie strony podmiotowej ustalonego zachowania M. S.. Mianowicie tak jak w apelacji twierdził, że skazany nie miał zamiaru popełnienia przestępstwa paserstwa, bowiem chociaż wyraził zgodę na udzielenie T. S. pomocy w zaparkowaniu załadowanej towarem naczepy, to nie znał jej pochodzenia.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k., co czyniło zbędnym wypowiedanie się odnośnie do wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku. Zgodnie z art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k. obciążono skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w części na niego przypadającej.